

Sygnatura akt I C 1098/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 16 stycznia 2020 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: sędzia Dariusz Jastrzębski

Protokolant: Magdalena Matulewicz-Orzech

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2020 r. w Szczecinie

na rozprawie sprawy z powództwa K. P.

przeciwko P. H.

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. przyznaje radcy prawnemu A. K. od Skarbu Państwa Sądowi Rejonowemu Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) powiększoną o należny podatek VAT tytułem pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

sędzia Dariusz Jastrzębski

Sygn. akt I C 1098/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia października 2016 r. powód K. P. wniósł o zasądzenie od pozwanego P. H. kwoty 1.140 zł wraz 23 % podatku VAT, nadto wydanie dokumentów, zasądzenie zaliczek na poczet wszczęcia egzekucji komorniczej oraz opłaty sądowej od wydania tytułu wykonawczego, oraz zasądzenie od pozwanego grzywny lub nawiązki.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 04 lipca 2016 r. pozwany został przez powoda ustanowiony obrońcą w postępowaniu przygotowawczym, która to obrona była fikcyjna, nieuczciwa, której skutkiem było trzykrotne aresztowanie powoda. Postanowieniem z dnia 01 lipca 2016 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie nakazał powodowi opuszczenie stałego miejsca zamieszkania, ustanowił dozór policji, nie uwzględnił zaś wniosku o tymczasowe aresztowanie. Powód sprzeciwiał się zaskarżeniu tego postanowienia, jednakże pozwany bez jego wiedzy złożył zażalenie, zaskarżył też kolejne decyzje sądu, nie konsultując ich z powodem. Bezsprzeczne jest w ocenie powoda, iż wszystkie decyzje pozwanego nie były trafne, spowodowały tylko tymczasowe aresztowanie powoda. Ponieważ pozwany nie wywiązał się ze składanych obietnic powód zrezygnował z usług pozwanego i zażądał zwrotu uiszczonych wynagrodzenia w kwocie 1.140 zł, które p zapłacił gotówką.

Pismem z dnia 04 grudnia 2017 r. powód oświadczył, iż cofa pozew w zakresie żądania wydania dokumentów, zasądzenia zaliczek na poczet wszczęcia egzekucji komorniczej oraz opłaty sądowej od wydania tytułu wykonawczego, a także zasądzenia od pozwanego grzywny lub nawiązki, bez zrzeczenia się roszczenia.

Pismem z dnia 05 lipca 2018 r. powód dokonał modyfikacji żądania pozwu w ten sposób, iż wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.630 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu.

Na rozprawie w dniu 06 lipca 2018 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa, które zakwestionował co do wysokości oraz co do zasady. Wskazał, że powód udzielił mu upoważnienia do obrony w postępowaniu karnym, na etapie wszczęcia postępowania został zastosowany środek zapobiegawczy - wolnościowy w postaci dozoru policji z obowiązkiem opuszczenia miejsca zamieszkania. Następnie w toku postępowania doszło do zastosowania tymczasowego aresztowania przez sąd II instancji, postępowanie to zostało utrzymane w mocy. Następnie doszło do przedłużenia aresztu, na co zostało złożone zażalenie i wówczas skontaktował się z pozwanym tutejszy sąd, który poinformował, że nie jest obrońcą powoda, albowiem powód tej treści pismo złożył powód. Wskazał, iż zawarł z powodem ustną umowę, otrzymał część wynagrodzenia, która została przeznaczona na dotychczasowe czynności, czyli przejrzenie akt, ustalenie sytuacji procesowej oraz wniesienie środka zaskarżenia związanego z zastosowaniem środka zapobiegawczego, a także udział w posiedzeniu przed sądem odwoławczym. Nie pamięta kwoty, jednakże nie było opłacone zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego, ani na postanowienie Sądu Rejonowego w przedmiocie przedłużenia aresztu. Toczone było postępowanie przygotowawcze. Sygnalizował powodowi, że nie jest w stanie przewidzieć, jakie będą dalsze czynności, w związku z czym wynagrodzenie miało być sukcesywnie ustalane.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Prokuratura Rejonowa S.-Zachód w S. prowadziła postępowanie przygotowawcze przeciwko K. P., w sprawie o sygn. akt 2 Ds. 1407/2016.

W toku postępowania prokurator złożył wniosek o tymczasowe aresztowanie powoda.

W dniu 01 lipca 2016 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie wydał postanowienie, w którym w pkt 1 zastosował wobec K. P., zamiast tymczasowego aresztowania, środek zapobiegawczy w postaci nakazu opuszczenia lokalu mieszkalnego zajmowanego wspólnie z pokrzywdzoną K. B. na okres 3 miesięcy od dnia zatrzymania tj. do dnia 30 września 2016 r., w pkt 2 zastosował wobec K. P. zamiast tymczasowego aresztowania środek zapobiegawczy w postaci dozoru Policji w każdy poniedziałek tygodnia, połączony z obowiązkiem określenia w terminie 7 dni nowego miejsca pobytu, powstrzymania się od całkowitego kontaktu z pokrzywdzoną K. B., poprzez zaniechanie odwiedzin w jej miejscu zamieszkania oraz widywania się z nią w innych miejscach.

W dniu 05 lipca 2016 r. powód udał się do kancelarii adwokackiej (...), gdzie strony zawarły ustną umowę, której przedmiotem była obrona K. P.

w sprawie karnej prowadzonej pod sygn. akt 2 Ds. 59/15, powód udzielił jednocześnie pozwanemu upoważnienia do obrony.

Postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 01 lipca 2016 r. zostało zaskarżone przez pozwanego P. H., który wniósł o jego uchylenie w całości, oraz przez prokuratora, który domagał się zmiany zaskarżonego postanowienia i zastosowania wobec powoda środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy.

Postanowieniem z dnia 14 lipca 2016 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zmienił zaskarżone postanowienie w następujący sposób, że w pkt 1 na podstawie art. 253 § 1 k.p.k. uchylił zastosowany postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 1 lipca

2016 r., sygn. akt VI Kp 466/16 wobec K. P. nakaz opuszczenia lokalu mieszkalnego, dozór Policji połączony z obowiązkiem stawiania się w nieokreślonym Komisariacie Policji i zakazem jakiegokolwiek kontaktowania się z K. B. oraz na podstawie art. 249 § 1 k.p.k., art. 258 § 1 pkt. 2 i § 3 k.p.k. zastosował wobec podejrzanego K. P. środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres dwóch miesięcy od daty zatrzymania.

Bezsporne nadto dowód:

- postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 14 lipca 2016 r. k. 87-89 akt VI K 76/17,

- częściowo zeznania świadka B. B. k. 160-161,
- częściowo przesłuchanie powoda - k. 291v-293.

Na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 14 lipca 2016 r. zażalenie wniósł obrońca P. H., wnosząc o jego zmianę poprzez uchylenie tymczasowego aresztowania.

Postanowieniem z dnia 04 sierpnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zmienił zaskarżone postanowienie poprzez wskazanie, że okres, na który zastosowano tymczasowe aresztowanie, upływa z dniem 15 września 2016 r., o godzinie 18:30, w pozostałym zakresie zaskarżone postanowienie utrzymał w mocy.

Bezsporne nadto dowód:

- postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 14 lipca 2016 r. k. 87-89 akt VI K 76/17,
- postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 04 sierpnia 2016 r. k. 94-96 akt VI K 76/17.

Pismem z dnia 16 sierpnia 2016 r. K. P. zawiadomił Prokuraturę Rejonową S.-Zachód w S. o wypowiedzeniu pełnomocnictwa obrońcy P. H..

Postanowieniem z dnia 07 września 2016 r. Sąd Rejonowy Szczecin-P. i Zachód w S. przedłużył okres stosowania tymczasowego aresztowania wobec K. P. do dnia 14 listopada 2016 r.

Zarządzeniem z dnia 11 października 2016 r. Przewodniczący w Sądzie Rejonowym Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie odmówił przyjęcia zażalenia obrońcy P. H. na postanowienie z dnia 07 września 2016 r. albowiem K. P. wypowiedział upoważnienie do obrony /bezsporne/.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie jako niewykazane.

Wskazać na wstępie należy, iż umowa o świadczenie pomocy prawnej, obejmująca także zastępstwo strony przed sądem, należy do umów o świadczenie, do których - na podstawie odesłania zawartego w art. 750 k.c. - w zakresie nieuregulowanym w przepisach powołanej ustawy stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Podstawę prawną żądania pozwu stanowiły zatem przepisy art. 734 k.c. i 735 k.c. Zgodnie z art. 734 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie (§ 1). W braku odmiennej umowy zlecenie obejmuje umocowanie do wykonania czynności w imieniu dającego zlecenie. Przepis ten nie uchybia przepisom o formie pełnomocnictwa (§ 2). W myśl art. 735 k.c. jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, za wykonanie zlecenia należy się wynagrodzenie (§ 1). Jeżeli nie ma obowiązującej taryfy, a nie umówiono się o wysokość wynagrodzenia, należy się wynagrodzenie odpowiadające wykonanej pracy (§ 2). Wynagrodzenie zaś - w razie odpłatnego zlecenia - należy się przyjmującemu zlecenie dopiero po wykonaniu zlecenia, chyba że co innego wynika z umowy lub przepisów szczególnych, o czym stanowi przepis art. 744 k.c. Ponadto zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze zawód adwokata polega na świadczeniu pomocy prawnej, a w szczególności na udzielaniu porad prawnych, sporządzaniu opinii prawnych, opracowywaniu projektów aktów prawnych oraz występowaniu przed sądami i urzędami. Zgodnie natomiast z przepisem art. 1 ust. 3 adwokat w wykonywaniu swoich obowiązków zawodowych podlega tylko ustawom. Zgodnie zaś z art. 16 ust. 1 ww. ustawy opłaty za czynności adwokackie ustala umowa z klientem.

Kontrakt tego rodzaju jest określany w obrocie prawnym jako umowa starannego działania, której celem, inaczej niż ma to miejsce przy tzw. umowach rezultatu, jest określone działanie kontrahenta z zachowaniem należytej staranności, nie zaś uzyskanie oczekiwanego przez zleceniodawcę rezultatu. Należyta staranność pozwanego należy oceniać, stosownie do treści przepisu art. 355 § 2 k.c. przy uwzględnieniu zawodowego charakteru jego działalności.

Standardy te konkretyzują przepisy ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (t.j. Dz.U. z 2009 r. Nr 146, poz. 1188) oraz Kodeksu Etyki Adwokackiej (uchwała Naczelnej Rady Adwokackiej z 10 października 1998 r., nr 2/XVIII/98 ze zm. – tekst jednolity ogłoszony uchwałą nr 52/2011 z 19 listopada 2011 r.), zgodnie z którymi adwokat wykonuje zawód ze starannością wynikającą z wiedzy prawniczej oraz zasad etyki zawodowej, które przy udzielaniu pomocy prawnej obligują go do działania wyłącznie w oparciu o przepisy prawa, zasady uczciwości, najlepszej wiedzy i woli oraz do kierowania się wyłącznie dobrze pojmowanym interesem prawnym mocodawcy. Obowiązkiem adwokata jest wykonywanie z profesjonalną starannością wszystkich czynności procesowych łączących się ze sprawą. Miarą owej profesjonalnej staranności jest dbałość o prowadzenie procesu z wykorzystaniem wszelkich dopuszczonych prawem możliwości zapewnienia zleceniodawcy uzyskania przez niego korzystnego rozstrzygnięcia. Staranność taka zakłada przede wszystkim znajomość przepisów prawa, aktualnych kierunków ich wykładni oraz umiejętnego ich zastosowania w sprawie (por. fragment uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z 5 czerwca 2007 r., niepubl., przytoczony w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 21 grudnia 2007 r., I ACa 1165/07, Apel. – W-wa 2008/3/3, a także wyrok Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2010 r., I CSK 481/09, Lex nr 607235). Zasady należytej staranności, przede wszystkim od strony negatywnej, ujęte zostały natomiast w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 15 marca 2012 r. (sygn. I CSK 330/11, OSNC 2012/9/109), w którym Sąd ten stwierdził, że staranność zawodowa adwokata może być uznana za niemieszczącą się we wzorcu tylko wtedy, gdy sposób jego postępowania w sprawie jest oczywiście sprzeczny z przepisami, z powszechnie aprobowanymi poglądami doktryny lub ustalonym orzecnictwem i przez to - z góry nieefektywny. Niedochowanie tej staranności stanowi zwykle podstawę odpowiedzialności kontraktowej za nienależyte wykonanie zobowiązania, w rozumieniu art. 471 k.c. Konstruowane jest wówczas roszczenie odszkodowawcze, którego przedmiotem jest przeważnie żądanie zwrotu tego, czego w związku z niedochowaniem należytej staranności, pełnomocnik dla strony nie uzyskał. W procesie odszkodowawczym oznacza to konieczność hipotetycznego badania efektu działań pełnomocnika w razie powzięcia przez niego czynności starannych. Zasadniczo roszczenie powoda ma jednak charakter odmienny. Sprowadza się jedynie do żądania zwrotu wynagrodzenia za nienależyte wykonaną umowę, w czym nawiązuje do ogólnej reguły zobowiązań wzajemnych, tj. do obowiązku odpłatności za wykonanie zlecenia (art. 487 § 2 k.c. oraz art. 735 § 1 w zw. z art. 744 w zw. z art. 750 k.c.). Innymi słowy żądanie pozwu przybiera konstrukcję żądania zwrotu świadczenia „nienależnego”, zaś rozstrzygnięcie polegało na „rozliczeniu” wykonania usługi prawnej.

Przechodząc z teoretycznego aspektu niniejszej sprawy do oceny zgłoszonego przez powoda żądania wskazać należy na wstępie, iż poza sporem w niniejszej sprawie pozostawał fakt, że strony łączyła ustna umowa zlecenia, której przedmiotem była obrona powoda - świadczenie pomocy prawnej - w sprawie karnej znajdującej się wówczas na etapie postępowania przygotowawczego,

a prowadzonej w dniu zawarcia umowy pod sygn. akt 2Ds 1407/16. W związku z wykonaniem tej umowy powód zarzucił pozwanemu, iż wszystkie podjęte przez niego decyzje były nietrafne, spowodowały tymczasowe aresztowanie powoda, część z nich podejmowana była nadto wbrew woli, bądź bez wiedzy powoda.

Mając na względzie zgromadzony w sprawie materiał dowodowy oraz stanowiska stron Sąd doszedł do przekonania, że powód nie podolał spoczywającemu na nim ciężarowi dowodu (art. 6 k.c.

i 323 k.p.c.). Po pierwsze powód nie wykazał bowiem treści umowy stron, nie wykazał w szczególności jakie obowiązki pozwanego obejmowała umowa stron, nie wykazał ponadto aby pozwany wykonał umowę w sposób nienależyty. W toku postępowania powód nie powołał na powyższe okoliczności żadnego dowodu, zeznania zaś świadka B. B. bądź nie obejmowały części faktów istotnych dla rozstrzygnięcia (np. treść umowy stron w zakresie obowiązków pozwanego), bądź były wyłącznie przekazem informacji pochodzących od samego powoda (np. oszukanie powoda), przy czym i tak zeznania te było częściowo niespójne z zeznaniami powoda.

W tym zakresie świadek podała chociażby, że wynagrodzenie pozwanego zostało uiszczone w całości, co pozostaje w sprzeczności z zeznaniami samego powoda, który wskazał, iż z kwoty 2.460 zł uiścił jedynie 1.630 zł. Ponadto w zakresie informacji o zaleceniu powoda nieskarżenia postanowienia świadek nie wskazała, którego z postanowień „sądu w Szczecinie” dotyczyło to zalecenie, dodała, że chyba chodziło o „skargę na przewlekłość”. Zeznania powoda były w powyższym zakresie również wysoce lakoniczne, w żadnym stopniu wątków tych powód nie rozwinął. Podkreślić w tym miejscu należy, iż twierdzenia powoda, że nie wyraził zgody na zaskarżenie postanowienia

Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 01 lipca 2016 r. albowiem było dla niego korzystne, są wysoce wątpliwie mając na uwadze twierdzenia pozwu, iż wskutek tego właśnie postanowienia powód stał się osobą bezdomną. Dodać należy, iż podjęcie przez obrońcę zaskarżenia postanowienia o zastosowaniu środków zapobiegawczych (w tym przypadku dozoru policji oraz nakazu opuszczenia miejsca zamieszkania) jest pierwszorzędą czynnością w toku postępowania przygotowawczego i podejmowaną wyłącznie na korzyść podejrzanego, stanowi wyraz wybrania prawidłowej koncepcji prowadzenia obrony swojego mocodawcy, znajdującej niewątpliwie uzasadnienie w stanie prawnym i – jak wspomiano – w okolicznościach sprawy. Powód zarzucając pozwanemu, iż nie konsultował z nim żadnej z decyzji o zaskarżeniu postanowień sądu, co niewątpliwie niekorzystnych dla niego, nie wskazuje jednocześnie, jakich działań oczekiwał od pozwanego, i jakie to, jeżeli nie właśnie tego rodzaju, miałyby być przedmiotem umowy stron. Ponadto oczywiście kontrfaktyczne pozostają twierdzenia powoda, iż wskutek czynności podjętych przez pozwanego został tymczasowo aresztowany, albowiem stało się tak wskutek odmiennej decyzji Sądu Okręgowego w Szczecinie rozpoznającego zażalenie prokuratora na postanowienie z dnia 01 lipca 2016 r. Pozwany podjął się zaskarżenia i tego postanowienia, oraz kolejnego, z dnia 07 września 2016 r. w przedmiocie przedłużenia tymczasowego aresztowania. Choć zażaleń tych brak w aktach sprawy karnej o sygn. VI K 76/17 to niewątpliwie zostały złożone (co wynika z uzasadnień postanowień sądów), a kierunek zaskarżenia znajduje - jak wspomiano wyżej - uzasadnienie w stanie prawnym i w okolicznościach sprawy. Zarzut powoda, iż pozwany nie spotkał się z powodem po dniu jego zatrzymania jest również niezasadny w okolicznościach sprawy, albowiem w żaden sposób pozwany nie wykazał, iż taki obowiązek na powodzie spoczywał już w pierwszych dniach po osadzeniu pozwanego, skoro jak sam pozwany wskazał rozmawiali tuż po wydaniu orzeczenia przez Sąd Okręgowy z dnia 14 lipca 2016 r., a sam pozwany po upływie niecałego miesiąca od dnia zatrzymania wypowiedział umowę stron. Reasumując powyższe, w ocenie Sądu, w okolicznościach sprawy, nie można zarzucić pozwanemu braku staranności w podjętych na rzecz powoda czynnościach mających miejsce w postępowaniu przygotowawczym. Do czasu wypowiedzenia umowy przez powoda pozwany podejmował wszelkie wymagane i dostępne przepisami prawa czynności, czynił to w sposób prawidłowy, a fakt, iż jego wnioski nie zostały ostatecznie uwzględnione przez sądy pozostaje bez wpływu na zasadność żądania pozwu. Podkreślić bowiem ponownie należy, iż umowa stron jest umową starannego działania, nie zaś rezultatu. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie potwierdził zaś w żaden sposób twierdzeń pozwu ani zarzutów przeciwko pracy pozwanego.

Na zakończenie wskazać należy, iż powód nie wykazał również w żadnej mierze, iż wynagrodzenie pozwanego obejmowało czynności wykraczające poza te faktycznie wykonane i winno w części podlegać zwrotowi w oparciu o treść art. 746. § 1 k.c. Przepis ten stanowi, iż dający zlecenie może je wypowiedzieć w każdym czasie, powinien jednak zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia, w razie odpłatnego zlecenia obowiązany jest uiszczyć przyjmującemu zlecenie część wynagrodzenia odpowiadającą jego dotychczasowym czynnościom, a jeżeli wypowiedzenie nastąpiło bez ważnego powodu, powinien także naprawić szkodę. W niniejszej sprawie pozwany wskazał jednoznacznie, iż wynagrodzenie to obejmowało faktycznie wykonane czynności, czyli przejrzanie akt sprawy, ustalenie sytuacji procesowej oraz wniesienie środka zaskarżenia związanego z zastosowaniem środka zapobiegawczego, a także udział w posiedzeniu przed sądem odwoławczym, a część dalszych czynności nie została opłacona (zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego, postanowienie Sądu Rejonowego w przedmiocie przedłużenia aresztu). Dalej miało być zaś sukcesywnie ustalane w zależności od toku postępowania przygotowawczego. Twierdzeń tych powód w żaden sposób nie podważył.

Mając na uwadze całość powyższych rozważań Sąd oddalił powództwo w całości.

W oparciu o § 8 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu, a zatem rozporządzenia obowiązującego na dzień złożenia pozwu w niniejszej sprawie, Sąd przyznał pełnomocnikowi powoda z urzędu koszty pomocy prawnej udzielonej z urzędu w kwocie 360 zł, powiększone o należyty podatek VAT.

sędzia Dariusz Jastrzębski

Sygn. akt I C 1098/16

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. Akta z pismem lub za 21 dni.

sędzia Dariusz Jastrzębski